

ALEKSANDRA STECIUK

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

olabar1010@gmail.com

Jednostka a neopogaństwo w Drugiej Rzeczypospolitej

Artykuł porusza zagadnienie ruchów neopogańskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem grupy Zadruga. Ramy terytorialne stanowią obszar tożsamy z granicami Drugiej Rzeczypospolitej. W tekście został przedstawiony stosunek niniejszego ugrupowania do kwestii nacjonalizmu, religii katolickiej, mniejszości żydowskiej. Opisano również główne założenia ideowe formacji, a także wyodrębniono cechy wspólne oraz różniące ją od innych ugrupowań czerpiących z wierzeń słowiańskich. Główne źródło stanowią materiały prasowe zamieszczone w czasopiśmie „Zadruga”.

Słowa kluczowe

neopogaństwo, Zadruga, Władysław Kołodziej, religia, nacjonalizm

Od lat 90. XX wieku można zaobserwować w Polsce coraz większe zainteresowanie przedchrześcijańskimi wierzeniami słowiańskimi. Obecnie, oprócz zarejestrowanych związków wyznaniowych¹ (kultywujących dawną religię) prężnie działają grupy niezalegalizowane, starające się propagować wiarę przodków na forach internetowych oraz mediach społecznościowych². Członkowie ruchów neopogańskich mają bardzo zróżnicowaną ideologię. Niektórzy z nich czerpią inspiracje z dawnych przekazów dotyczących starych wierzeń, które na nowo interpretują. Część natomiast inspirowana jest grupami rodzimowierczymi, działającymi na początku ubiegłego stulecia.

W niniejszej pracy zajmę się tą drugą grupą, a więc zrzeszeniami neopogańskimi, które powstały i rozwijały się na początku minionego wieku, a konkretnie w II RP. Pragnę szczególnie przyjrzeć się koncepcji człowieka w poszczególnych formacjach rodzimowierczych. Obrany kierunek motywuję tym, iż według mnie

¹ Obecnie w Polsce zarejestrowane są cztery wyznania, które można określić jako neopogańskie: Rodzimy Kościół Polski, Rodzima Wiara Zachodniosłowiański Związek Wyznaniowy „Słowiańska Wiara” oraz Polski Kościół Słowiański. Zob. *Kościół i związki wyznaniowe wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych*, [w:] <https://www.gov.pl/web/mswia/rejestr-koosciolow-i-innych-zwiazkowwyznaniowych> [dostęp: 07.01.2022].

² Zob. np. prężnie działającą stronę zrzeszającą rodzimowierców na facebooku: <https://www.facebook.com/groups/rodzimowierstwo/> [dostęp: 24 XII 2021].

analiza ruchów z tej perspektywy stanowi klucz do zrozumienia, dlaczego wydawały się one (oraz wydają) tak atrakcyjne. Najdłużej zatrzymam się na grupie Zadruga, ponieważ był to związek, z którego współcześni neopoganie czerpią najwięcej inspiracji.

Główne źródło artykułu stanowią będą teksty publikowane w czasopiśmie „Zadruga”. Periodyk wydawany był w okresie dwudziestolecia międzywojennego i posiadał ściśle związki z ruchem neopogańskim o tej samej nazwie. Redaktorem naczelnym pisma został Jan Stachniuk, którego prace stanowiły wykładnię filozofii grupy, dlatego ich analiza będzie niezbędna do zrozumienia zagadnienia stanowiącego przedmiot mojego zainteresowania. Temat wymaga zapoznania się również z wieloma pozycjami z zakresu mitologii słowiańskiej, psychologii oraz XX wiecznego rodzimowierstwa, które nie zostaną wymienione w tym miejscu ze względu na ich liczbę.

Pochylając się nad danym zjawiskiem, najpierw należy poświęcić kilka słów jego nazewnictwu. Słowo „poganie” wywodzi się z łaciny i oznacza ludność mieszkającą na prowincji. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa określano w ten sposób mieszkańców terenów wiejskich, którzy nie przyjęli chrztu, lecz pozostali wierni dawnym wierzeniom³.

Przedrostek „neo” (nowy) w słowie neopogaństwo, oznacza odrodzenie się tego zjawiska. Przez to, że wyraz ten często kojarzony jest negatywnie, w literaturze można spotkać się z zastępującym go terminem „wiara rodzima” (stąd „rodzimowierstwo”)⁴.

Krótką historia neopogaństwa w XX wieku

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1918 powstały nieliczne zrzeszenia, które fascynowały przedchrześcijańskie wierzenia Słowian. W 1921 roku zostało założone Święte Koło Czcieli Światowida – inicjatorem był Władysław Kołodziej. Grupa miała powiązania z pismami: „Siew Wolności”, „Wiosną Lechicka” oraz „Odrodzeniem”. Twórca ruchu uważał, iż „Światowid⁵ co tysiąc lat ukazuje światu jedną z czterech twarzy, dokonując tym samym odnowy swej wiary”⁶.

W 1921 r. wieszcz Światowida – Światosław Trygław Chobot ogłosił osiem haśel słowiańskich, które miały stanowić wyraz wypełnienia przepowiedni. Podczas drugiej wojny światowej Kołodziej stworzył w Krakowie Wielką Radę Drzewidów

³ A. Michalik, *Neopogaństwo-teologia-kościół*, [w:] *Neopogaństwo. Nowe czasy stare idee*, red. J. Królikowski, Poznań 2001, s. 134.

⁴ M. Strutyński, *Neopogaństwo*, Kraków 2014, s. 9-10.

⁵ Światowid (inaczej Świętowit) był jednym z głównych bóstw słowiańskich, mającym swoje miejsce kultu w Arkonie na Rugi. Uważano go za boga wojny oraz losu. Zob. A. Brückner, *Mitologia słowiańska*, [w:] *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980 s. 32; G. Labuda, *Materiały źródłowe do historii Polski epoki feudalnej: Słowiańszczyzna pierwotna*, Warszawa 1954, s. 232-233; R. Sypek, M. Turowska-Rawicz, *Mitologie świata – Słowianie*, t. 8, Warszawa 2007, s. 52-55; S. Urbańczyk, *Religia pogańskich Słowian*, Kraków 1947 s. 34-37.

⁶ A. Sienkiewicz, *Wierni czterem twarzom*, „Argumenty”, 1970, nr 4, s. 8.

Lechii Polskiej, natomiast w 1965 dokonał nieudanej próby rejestracji swojej grupy. Związek istniał do lat 80. XX wieku⁷.

W 1934 r. Antoni Piotrowski, Bronisław Miazgowski oraz Włodzimierz Stępniewski zapoczątkowali działalność grupy Demiurg, związanej z periodykiem o tej samej nazwie. W tym przypadku głównym bóstwem był Swarożyc⁸, mający być oczywiście Demiurgiem. Członkowie zrzeszenia postulowali połączenie się wszystkich narodów słowiańskich oraz kultywowanie wiary w potęgę rozumu i twórczość ludzką. Wyżej wymieniona formacja stanowiła jedną z najmniej aktywnych⁹.

Szczególnym obiektem rozważań owego artykułu jest połączony z osobą Jana Stachniuka ruch Zadruga, który w latach 1937-1939 wydawał pismo o tej samej nazwie. Owym mianem Słowianie dawniej określali wspólnotę rodową – co stało się inspiracją do nazwania grupy. Stachniuk sądził, że narody słowiańskie znajdują się na skraju upadku. Jego zdaniem było to konsekwencją przyjęcia chrześcijaństwa (i porzucenia własnej kultury). Dugi czynnik stanowił zbyt duży odsetek innych nacji niż polska (głównie Żydów). Jedyny ratunek upatrywał w połączeniu się wszystkich Słowian i stworzeniu nowej, antychrześcijańskiej kultury¹⁰.

Zadrużanie poprzez rozpowszechnianie swojego pisma chcieli odszukać osoby, które wyznawały podobny do nich światopogląd. Kolejny krok stanowiło systematyczne zwiększanie szeregów ruchu połączone z pracą organiczną, mającą dokonać realnych zmian w społeczeństwie¹¹. W czasie drugiej wojny światowej jednostki związane z grupą działały w Stronnictwie Zrywu Narodowego. Po okupacji część sympatyków Zadrugi wyjechała za granicę, natomiast sam Stachniuk pozostał i początkowo starał się współpracować z władzami¹².

Spółeczeństwo podobnie jak w czasach II Rzeczypospolitej, tak w PRL-u nie było szczególnie zainteresowane koncepcją Stachniuka. Pierwszy powód wydaje się być oczywisty – przywiązanie do wyznawanej wiary katolickiej¹³. Drugim czynnikiem był prawdopodobnie radykalizm grupy, która nie chciała przebudowy systemu, ale jego całkowitej zmiany¹⁴.

⁷ P. Gulak, *Odradzanie się kultury słowiańskiej w Polsce*, Będzin 2012, s. 100-102; M. Strutyński, *op. cit.*, s. 37-54.

⁸ Swarożyc był w mitologii słowiańskiej bóstwem naczelnym, wiąże się go z kultem słońca oraz ognia. Zob. A. Gieyszter, *Mitologia Słowian*, Warszawa 1986, s. 127-136.

⁹ M. Strutyński, *op. cit.*, s. 48-49.

¹⁰ *Ibidem*, s. 49-50.

¹¹ *List stałego czytelnika do Redakcji*, „Zadruga”, nr 7-8, 1938, s. 24.

¹² Stachniuk wydał „Ideograf” będący planem przejścia od państwa nacjonalistycznego do „Państwa Wspólnoty Słowiańskiej”. Początkowo jego poglądy podobaly się władzy komunistycznej (zakładały współpracę narodu polskiego i rosyjskiego). W 1947 r. celem odbudowy ruchu inspirator grupy złożył na ręce Władysława Gomułki memoriał. Dwa lata później jego stosunki z ekipą rządzącą drastycznie się pogorszyły – co stanowiło skutek przekazania „Tragifarsy Polski Ludowej”. Jego poglądy uznane za antykomunistyczne stały się przyczyną aresztowania i osadzenia w więzieniu. Zob. J. Tomasiewicz, *Życie to walka*, [w:] <https://www.zadruga.pl/-ycie-to-walka---jan-stachniuk--1905-1963-.html> [dostęp: 12 I 2022].

¹³ Na temat struktury wyznaniowej w okresie PRL-u. Zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, passim; *Historia Polski w liczbach*, z. 1, *Ludność. Terytorium*, red. Kubiczek i in., Warszawa 1994, s. 161; T. Langer, *Państwo a nierzymskokatolickie związki wyznaniowe w Polsce Ludowej*, Poznań 1967, passim; K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996, passim; Z. Wojewoda, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków 1994, passim.

¹⁴ M. Strutyński, *op. cit.*, s. 50-53. Władze komunistyczne dążyły do monopolu ideologicznego.

Idee Zadrugi były propagowane przez założone w 1990 roku wydawnictwo Torporzeł. Do myśli Jana Stachniuka odwołuje się również Stowarzyszenie Tradycji i Kultury „Niklot”, które dąży do zjednoczenia wszystkich grup narodowo-pogańskich¹⁵. W 2006 roku powstała NS Zadruga, której członkowie oprócz tego, że podkreślają swoje skrajnie nacjonalistyczne poglądy, kultywują tradycyjne oraz słowiańskie obrzędy, takie jak Szczodre Gody¹⁶.

W marcu 1995 roku został zarejestrowany Rodzimy Kościół Polski, założony przez Emfazego Stefańskiego. Głównym bóstwem jest Świętowit, a cechą charakterystyczną wysoka tolerancja – aby należeć do grupy, nie trzeba porzucać dawnej wiary. Członkowie Rodzimego Kościoła Polskiego uważają, iż różne narody inaczej nazywają tego samego Boga¹⁷.

Jednostka a neopogaństwo (w Drugiej Rzeczypospolitej)

Koło Czcieli Światowida

Członkowie Koła Czcieli Światowida uważali się przede wszystkim za Słowian, i to w tej grupie ludów indoeuropejskich upatrywali misjonarzy, mających sprawować władzę polityczną w ówczesnym świecie. Wyżej w hierarchii stawiali jedynie Naród Polski, który miał sprawować władzę, niemalże absolutną. Dla każdego działacza przygotowana została do wypełnienia specjalna misja¹⁸. Polak, żyjący zgodnie z filozofią Koła Czcieli Światowida dążył do stworzenia tzw. szóstej rasy (Słowian, z rolą przewodnią narodu polskiego), która miała spełnić szczególne dziejowe zadanie. Dotychczasowe kultury stanowiły do niej jedynie „przygotowanie”. Oczywiście oprócz ogólnikowego „powstania wielkiej cywilizacji”, „odrodzenia ludzkości”, itp. rola Słowian w ideologii ruchu nie została dokładnie określona¹⁹. Kołodziej organizował wykłady dla członków grupy, które tematycznie były związane z szeroko rozumianą kulturą słowiańską. Swoim słuchaczom zadawał również lektury do przeczytania – mające motywować do dyskusji. Spotkania odbywały się w jego mieszkaniu. Nowy członek zyskiwał tytuł Swarozycza (syna Swaroga²⁰)²¹.

Dla wyznawców Światowida bardzo ważne było przywiązanie do kultury i tradycji słowiańskich. Obrzędy, rytuały odtwarzano często od podstaw, bazując na

¹⁵ P. Gulak, *op. cit.*, s. 112-116; M. Strutyński, *op. cit.*, s. 53.

¹⁶ M. Strutyński, *op. cit.*, s. 59-60. Na temat Szczodrych Godów: M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1994, s. 141; J. Tomicka, R. Tomicki, *Drzewo życia: ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975, s. 75; A. Zadrożyńska, *Powtarzać czas początku*, cz. 1: *O świętowaniu dorocznych świąt w Polsce*, Warszawa 1985, s. 66, 76.

¹⁷ P. Gulak, *op. cit.*, s. 57-58. Należy wspomnieć też o Zrzeszeniu Rodzimej Wiary obecnie Rodzima Wiara.

¹⁸ L.S. Pręciowski, „*Kalendarz Słowiański*” – środowisko neopogańskich mistyków w Polsce w latach 1946-1947, „*Acta Universitatis Lodziensis*”. Folia Historica, 1998, 61, s. 232.

¹⁹ *Ibidem*, s. 232-233.

²⁰ A. Bruckner, *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980, s. 81-113; A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, Warszawa 1982, s. 127-137.

²¹ M. Łapiński, T. Szczepański, *Czciele Polski pogańskiej*, „Karta”, 1996, nr 19, s. 107.

skąpych materiałach źródłowych. W czasie spotkań tworzone kamienne ołtarze (mające symbolizować naturę), na których ustawiano specjalny znicz – następnie śpiewano pieśni, czytano poezję.

Według Kołodzieja najważniejszymi wartościami były: mir, braterstwo, męstwo, poświęcenie dla ojczyzny, dzielność, równość oraz miłość bliźniego. Człowiek w filozofii ruchu miał być więc pełen cnót i heroizmu, gotowy oddać życie za bliźniego i swą ukochaną ziemię²².

Będąc członkiem formacji należało „rozpalić, wskrzesić staropolskie ogniska by stawić czoło nieprzyjacielowi”. Wrogiem był człowiekiem innej nacji, kultury odmiennej od słowiańskiej. Trzeba zaznaczyć, że część działaczy Koła Czcieli Światowida cechował głęboki antysemityzm, który z czasem stał się przyczyną rozłamów w grupie. Kołodziej nie był wrogiem Kościoła – chciał połączyć niektóre elementy doktryny chrześcijańskiej z dawnymi wierzeniami słowiańskimi²³.

Demiurg

Jednostka żyjąca w myśl zasady demiurgizmu miała kierować się przede wszystkim „kultem rozumu”. Dla założycieli ruchu rozum stanowił wolę tworzenia, której rezultatem była twórczość. Tworzenie stanowiło sens istnienia. Ważną rolę ogrywał również biologizm, składający się z gleby rasowej i języka.

Potencjał twórczy wiązał się z glebą rasową w ten sposób, iż twórczość przypisywano do konkretnej nacji, które dzielono na lepsze i gorsze. Do drugiej kategorii zaliczały się te, których język był podobny do zwierzęcego. Sposób porozumiewania się odgrywał ważną rolę, bowiem uważano, że system pojęciowy wytwarzany przez daną grupę ma odzwierciedlenie w języku. W myśl tej zasady narody operujące bardziej rozwiniętą mową, posiadały lepszy system pojęciowy, a więc stały na wyższym poziomie rozwoju²⁴.

Specyficzny język stanowił jeden z powodów, dla których każdy Słowianin, miał czuć wyjątkową więź z innym przedstawicielem swojej grupy etnolingwistycznej, odnosić wrażenie, iż należy do potężnej rasy, która po zjednoczeniu stworzy wielką Słowiańszczyznę. Członek grupy poprzez uświadomienie sobie oraz swoim pobratymcom swej doskonałości i potencjału miał za zadanie tworzyć nową, monumentalną cywilizację²⁵.

Dla członków grupy wrogiem z jednej strony był panazjatyzm na Wschodzie, a z drugiej strony italo-germanizm na Zachodzie. Naród słowiański, który miał

²² P. Gulak, *op. cit.*, s. 102-103.

²³ Co ciekawe w latach powojennych inicjatywy te były gorąco popierane przez Bolesława Bierut. Zob. L.S. Pręciński, *op. cit.*, s. 235-237. Prawdopodobnie stanowisko I sekretarza KC PZPR wynikało z faktu, że komuniści aprobowali wszelkie działania stojące w opozycji do Kościoła katolickiego lub mogące mu w jakiś sposób zaszkodzić. Według prekursora grupy, o zbawieniu jej członków nie decydował ich „poziom wiary” w bóstwo, ale indywidualny poziom etyczny jednostki. Człowiek w myśl koncepcji Kołodzieja miał kierować się moralnością, którą powinien w sobie wciąż doskonalić. Nagrodą za życie zgodne z cnotami miało być „wejście w krąg światów wyższych, gdzie nie ma cierpień i śmierci”. Zob. A. Sienkiewicz, *Wierni czterem twarzom*, „Argumenty”, nr 4, 1970, s. 8.

²⁴ J. Tomaszewicz, *Demirug jako przykład neopoganizmu rasowo – nacjonalistycznego*, „Ex Nihilo. Periodyk Młodych Religioznawców”, 2012, nr 7, s. 56-58.

²⁵ *Ibidem*, s. 57-59.

się zjednoczyć i przeciwstawić tym zagrożeniom, z czasem powinien wyewoluować w nadnaród. Do jego stworzenia potrzebna była wspólnota krwi oraz języka. Te nacje, które nie chciałyby wejść do wspólnoty czekała zagłada, a w najlepszym przypadku degradacja²⁶.

Człowiek żyjący w myśl idei Demiurga był więc rasistą, nastawionym na stworzenie cywilizacji, która będzie panować nad innymi narodami i dążyć do unicestwienia tych, którzy odważyli by się jej przeciwstawić.

Jednostka żyjąca w idealnym, wyobrażeniowym społeczeństwie demiurgistów była antychrześcijaninem. Jedyną słuszną religią stanowiła wiara dawnych Słowian. Wszystkie wierzenia monoteistyczne traktowano jako niosące zagrożenie dla niepowtarzalnej, prawdziwej myśli słowiańskiej. Prawdopodobnie było to, skutkiem tego, iż postrzegano je jako element wrogiej, obcej kultury, z którą należało walczyć²⁷.

Wartością szczególnie ważną, dla każdej jednostki należącej do grupy była wolność. Miało to związek z faktem, iż to właśnie w niej widziano najważniejszy z warunków twórczości. Idealne społeczeństwo w wizji demiurgistów charakteryzowała wolność gospodarcza, polityczna i kulturowa oraz zapewniony „równy start” dla wszystkich członków społeczeństwa²⁸.

Szansę dla wcielenia w życie swoich idei członkowie grupy upatrywali w wybuchu drugiej wojny światowej i eliminacji warstw społecznych, które „były wykładnikami różniących Słowian systemów kulturowych, światopoglądowych i politycznych”²⁹.

Człowiek w koncepcji Zadrugi

Według Zadrugań człowiek zaraz po urodzeniu kieruje się jedynie popędami. Wraz z jego rozwojem kształtuje się w nim duchowość, moralność, następuje modelowanie określonych ideałów, pragnień, a także zostaje zdefiniowane pojęcie dobra i zła³⁰. Czytając o tej koncepcji, od razu nasuwa się skojarzenie z teorią popędów Zygmunta Freuda³¹. Być może ideolodzy ruchu czerpali swoje inspiracje z psychoanalizy.

Członkowie ruchu Stachniuka sądzili, iż aby naród był potężny musi nauczyć się tak panować nad popędami, aby wykorzystać ich twórczą naturę na własny użytek³². Tzw. Wola Twórcielska stanowiła czynnik odróżniający ludzi od zwierząt³³.

²⁶ *Ibidem*, s. 60.

²⁷ *Ibidem*, s. 61-62.

²⁸ *Ibidem*, s. 63.

²⁹ *Ibidem*, s. 62.

³⁰ P. Zimnicki, *Zasadnicza antynomia dziejów Polski*, „Zadruga”, nr 1, 1937, s. 9.

³¹ Zob. Z. Freud, *Poza zasadą przyjemności*, Warszawa 2005, s. 78-83, 95-97; Idem, *Wstęp do psychoanalizy*, tłum. S. Kempnerówna, W. Zaniewicki, Warszawa 1984, passim; H. Gasiul, *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa, 2006, s. 227-234; C.S. Hall, G. Lindzey, J.B. Campbell, *Teorie osobowości*, Warszawa 1990, s. 111-114; P. Oleś, *O osobowości praktycznie wszystko*, Warszawa 2006, s. 34.

³² P. Zimnicki, *Zasadnicza antynomia...*, s. 10.

³³ A. Wacyk, *Filozofia polska Zadruga*, Wrocław 1994, s. 19.

Dzięki niej jednostka posiadała możliwość tworzenia z energii (zarówno duchowej jak i materialnej), mającej zagwarantować ciągły postęp dla społeczeństwa. Człowiek zamieniał się w twórcę posiadającego nieustanne pragnienie łamania granic, wznoszenia się ponad własne możliwości³⁴.

Zadrużanie zwracało bardzo dużą uwagę na rolę słowa pisanego w życiu narodu, a więc również jednostki. Lakonicznie: twórczość pisarska miała służyć nacji. Publikujący w periodyku, Witold Mojsiejewicz zwracał uwagę na to, że literatura każdego ze społeczeństw stanowi lustro dla jego poglądów. Postulował powstanie piśmiennictwa, które miałyby porwać tłumy, wpłynąć na myśl światopoglądową innych ludów. Równocześnie bardzo krytykował kurs dotychczasowej literatury polskiej, a konkretnie jej podatność na wpływy zachodnie, brak indywidualizmu i wątków rodzimych, sięgających czasów słowiańskich. Zadaniem dla członka Zadruży było więc dążenie do stworzenia prawdziwej literatury narodowej³⁵.

Nowe pisarstwo, stworzone przez ludzi żyjących zgodnie z ideałami Zadruży miało charakteryzować się propagowaniem kultu pracy, umiłowaniem wielkości, rozmachem w czynach oraz odczuciach, a także wspólnotą narodową, dla której spontaniczna, ofiarna służba stanowiła najwyższy cel jednostki³⁶.

W filozofii Zadruży człowiek był postrzegany poprzez pryzmat grupy. Naród miał być jedną, wielką jednostką, której cele i dążenia są tożsame z celami oraz dążeniami każdego z członków społeczności³⁷. W drugim numerze pisma wyeksponowane zostało hasło „Moralność narodu musi być zgodna z jego celem”³⁸, co oznaczało, że wszystko powinno być podporządkowane ogólnemu kierunkowi, do którego dąży nacja. Głównym zadaniem osoby miała być służba wielkości, naturalnie utożsamianej ze wspólnotą narodową. Nie było tam miejsca dla indywidualistów. Jeżeli osobiste pragnienia, dążenie danego człowieka różniły się od tych wyrażanych przez całe społeczeństwo był on niepotrzebny, a wręcz traktowany jako wróg, którzy może zagrozić idealnej harmonii upatrywanej w systemie³⁹.

Za wskaźniki wielkości narodowej Zadrużanie uważali:

- ludność (oczywiście o określonych cechach fizycznych, najlepiej jednolitą pod względem rasowym),
- dynamikę gospodarczą oraz potencjał ekonomiczny,
- potencjał kulturowy (miały go ubogacać coraz to nowe, rasowo czyste pokolenia),
- i potęgę militarno-polityczną⁴⁰.

³⁴ B. Grott, *Religia. Cywilizacja. Rozwój. Wokół idei Jana Stachniuka*, Kraków 2003, s. 114.

³⁵ W. Mojsiejewicz, *Genealogia sublitteratury*, „Zadruża”, nr 1, 1937, s. 22-24; J. Stachniuk, *Mit słowiański*, Wrocław 2006, s. 83-86. Warto nadmienić, iż autorzy tekstów zamieszczanych w „Zadrudzie” publikowali pod pseudonimami inspirowanymi imionami z czasów przedchrześcijańskich, np. Wojśław, Stoigniew, Gniewomir. Zob. R. Siedliński, *Człowiek-Mit-Kultura. Filozofia społeczna i historiozofia Jana Stachniuka*, Toruń 2008, s. 6-7.

³⁶ M. Nowica, *O przełom w literaturze*, „Zadruża”, nr 1, 1939, s. 12.

³⁷ W. Drzewica-Mojsiejewicz, *Na nowym etapie historii*, „Zadruża”, nr 2, 1937, s. 4.

³⁸ P. Zimnicki, *O ideologii grupy*, „Zadruża”, nr 2, 1937, s. 19.

³⁹ L. Zasada, *Rozwój demograficzny Polski*, „Zadruża”, nr 3, 1938, s. 10.

⁴⁰ L. Zasada, *Wobec przewrotu w stosunkach ludnościowych w Polsce*, „Zadruża”, nr 11-12, 1938, s. 9.

Ciekawą koncepcją wysnutą przez Włodzimierza Słoncewicza było podzielnie charakteru narodowego na cechy męskie oraz kobiece. Atrybuty żeńskie (mające wydźwięk pejoratywny) Zadrużanie przypisywali światopoglądowi katolickiemu i uważali za przeważające dla obecnego charakteru narodowego. Kobieca specyfika nacji miała uwidaczniać się w nastawieniu na świat wewnętrzny oraz niezdolności do myślenia abstrakcyjnego (widocznej w nieistnieniu oryginalnego światopoglądu). Oprócz tego Słoncewicz zwracał uwagę na brak woli walki, przejawiający się w fakcie, że w zrywach narodowych brały udział jedynie nieliczne jednostki⁴¹.

Katolicyzm według Jana Stachniuka był czynnikiem destrukcyjnym dla twórczych sił oraz popędów jednostki. Uważał, że moce tłamszone w narodzie, mniej więcej co czterdzieści lat muszą dać upust, który można zaobserwować w postaci wydarzeń historycznych związanych z walką zbrojną. Jako pierwszy przejaw „buntu przeciw nędzy istnienia” Stachniuk uważał Konfederację Barską, następnie Powstanie Kościuszkowskie, Listopadowe i Styczniowe oraz akcję bojową PPS. Kolejny zbiorowy „wylew” popędów przewidywał na 1945 rok. Według myśliciela miał on być jednak inny niż poprzednie, które cechowała chaotyczność i nieorganizowanie. Eksplozja w roku 1945 powinna stać się „zbawczym zabiegiem chirurgicznym”⁴².

Być może Zadrużanie mając nadzieję, że nastąpi wtedy rewolucja, chcieli jak najszybciej zwiększyć swoje szeregi, aby w perspektywie szansy mieć możliwość zmiany oblicza społeczeństwa. Trzeba przyznać Stachniukowi, że rok 1945 miał rzeczywiście zbawcze znaczenie dla ludzkości, związane jednak z zakończeniem brutalnej, drugiej wojny światowej.

Jednostka, żyjąca zgodnie z filozofią Zadruży to przede wszystkim nacjonalista. Ową ideologię uważano, za najwyższą siłę, która przejawiała się w chęci doskonalenia własnego ja, w imię dobra narodu. Pisząc inaczej – samorozwój człowieka miał sens jedynie wtedy, gdy mógł przysłużyć się dla ogółu społeczeństwa. Nacjonalizm w rozumieniu Zadrużan miał przynieść odrodzenie się Słowiańszczyzny⁴³.

Dla każdego człowieka naród powinien być dobrem najwyższym. Bowiem: „Nieskończenie trwać może jedynie Naród. Człowiek uczestniczy w Nieskończoności po przez twórczość w Narodzie. Wielkość Narodu jest wykładnikiem twórczości człowieka. Naród jest dobrem dla człowieka najwyższym, w nim bowiem człowiek znajduje swój cel ostateczny – Nieskończoność. Dlatego Naród jest istotą transcendentalną”⁴⁴.

Jest tu w pełni wyłożona filozofia Zadruży względem pojedynczej jednostki. Człowiek dla Zadrużan nie ma wartości, jeżeli jest sam, dopiero po włączeniu we wspólnotę jego egzystencja nabiera sensu⁴⁵. Poprzez wydanie na świat potomstwa i włączenie go w społeczeństwo jednostka staje się nieśmiertelna. Członek ruchu miał kierować się filozofią heroizmu, definiowaną przez „tęsknotę do służe-

⁴¹ W. Słoncewicz, *Cechy kobiece u podstaw Polskiego charakteru Narodowego*, „Zadruga”, nr 2, 1937, s. 12-13.

⁴² J. Stachniuk, *Rytm buntu pokoleń*, „Zadruga”, nr 2, 1937, s. 1-3.

⁴³ J. Zbigniewski, *Stale i zmienne elementy nacjonalizmu*, „Zadruga”, nr 1, 1938, s. 3-4; M. Pohost, *Nacjonalizm jest naszym światopoglądem*, „Zadruga”, nr 6-7, 1938, s. 1-2.

⁴⁴ M. Pohost, *op. cit.*, s. 1-2.

⁴⁵ Więcej na temat spojrzenia zadrużan na kwestie indywidualizmu: R. Siedliński, *op. cit.*, s. 20-30.

nia czemuś, komuś i kiedyś (...) pragnienia oddania się i płacenia, miłością, krwią, a często i życiem (...) by odczuć, że się jest pożądanym, niezbędnym, a przez to stawić dowód, że się jest szlachetnym, niecodziennym, a więc godnym miłości ogólnej⁴⁶.

Bardzo ważną rolę w filozofii Zadróżan zajmowała prokreacja. Członkowie ruchu z niepokojem patrzyli na spadek demograficzny, który występował w polskim społeczeństwie pod koniec lat 30. XX wieku. Ich uwaga została skierowana ku prowincji, bowiem uważali, iż „wieś jest najczystsza biologicznie i stąd posiada największą witalność rasową”⁴⁷.

Zadróżanie sądzili, że na prowincji w mniejszym stopniu doszło do „wymieszania się ras”, a ludność, która tam mieszka ma w sobie czystą krew słowiańską. Człowiek, żyjący zgodnie z ideologią grupy to przede wszystkim Słowianin, który nieufnie patrzy na inne nacje, a już na pewno nie chce wchodzić z nimi w bliższe kontakty. Dla członka Zadrugi wrogami mieli być wszyscy „niesłowianie” – z różnieniem, iż jednych należało nienawidzić bardziej niż innych⁴⁸.

W tym miejscu niestety należy stwierdzić, że jednostka żyjąca w myśl koncepcji Zadrugi była antysemitą. Niechęć do Żydów oraz nietolerancja dla innych narodów jest subtelnie „przemycana” już od pierwszego numeru periodyku. Jednak na ukazanie jej w pełnej krasie autorzy decydują się dopiero w numerze czwartym, wydanym w 1938 roku. Tytuł artykułu brzmi „Sławizm Sjonizmu a Nasze Żydzieje” i jest autorstwa Stanisława Szukalskiego. Upadku licznych narodów, w tym polskiego autor upatrywał w mieszaniu się krwi „negro-semickiej”, którą określał jako „beztwórczą”. Rasa słowiańska była określana za pomocą wszelakich epitetów o pozytywnym zabarwieniu. „Wymieszanie się” z krwią semicką zaszczerpiło w narodzie według autora tchórzliwość i skłonność do kupiectwa. Szukalski twierdził, że Żydzi poprzez połączenie ze Słowianami zyskali same korzyści w postaci pozytywnych cech gatunkowych. Sympatyk Zadrugi twierdził, że większość narodów takich jak Hiszpanie czy Włosi była jasnowłosa, jednak wskutek „mieszania się krwi” z innymi nacjami doszło do pigmentacji, która oczywiście miała liczne negatywne skutki w postaci upadku tych narodów⁴⁹.

Współcześnie opinie Szukalskiego wywołują na twarzy uśmiech. Jednak chyba bardziej niż śmieszyć, powinno dziwić to, jak wówczas popularne były tego typu przesłanki. Warto nadmienić, że wyżej wymieniony autor był również twórcą koncepcji o pochodzeniu starożytnych Lechitów, która z dużym prawdopodobieństwem przypadła do gustu członkom ruchu.

Kim jeszcze był zadróżanin? Przede wszystkim niekatolikiem. W zasadzie w przyjęciu chrześcijaństwa członkowie ruchu upatrywali zagładę wielkiej cywilizacji słowiańskiej, która według nich niegdyś istniała. Ich stosunek do religii katolickiej najwymowniej oddają słowa: „(...) choć świadomość narodowa polska jest w chwili obecnej dzieckiem duchowym Katolicyzmu, to nie można jej zmienić niszcząc jedynie Katolicyzm, trzeba również zniszczyć ową polską ideologię

⁴⁶ Piniński, *Walka Kraka ze Smokiem*, „Zadruga”, nr 2, 1938, s. 18.

⁴⁷ J. Stachniuk, *Katolicyzm dynamiczny*, „Zadruga”, nr 5, 1938, s. 17.

⁴⁸ J. Grzanka, *Wrogowie Sławii*, „Zadruga”, nr 4-5, 1939, s. 1.

⁴⁹ S. Szukalski, *Sławizm Sjonizmu a Nasze Żydzieje*, „Zadruga”, nr 4, 1938, s. 4-6.

grupy”⁵⁰. Przyjęcie chrześcijaństwa spowodowało według stowarzyszonych: załamanie ustroju zadrużnego, powstanie nowego ustroju monarchicznego, a także rozłam polityczny Słowian⁵¹.

Co wpływało destrukcyjnie na naród, a więc również na jednostkę w myśl idei Zadruży? Po pierwsze zanik sił twórczych we wszystkich dziedzinach życia narodowego, który przejawiał się poprzez brak twórczości artystycznej, naukowej, technicznej i gospodarczej. Po drugie zanik siły biologicznej narodu, który miała odbicie w małym przyroście naturalnym. I wreszcie po trzecie atrofia zbiorowa zauważalna w egzystencji w niegodnych warunkach i braku sił do zmiany otoczenia⁵².

Zadrużanie pragnęli, aby członkowie ich ruchu przyjęli nową religię, która miała czerpać z dawnych wierzeń słowiańskich. Wydarzenia historyczne tego okresu: zajęcie przez nazistowską Trzecią Rzeszę Czechosłowacji oraz groźba upadku Polski sprawiały, iż ideały te mogły się rozwinąć. Prekursorzy grupy uważali, że tylko całkowite odrzucenie zachodnich ideałów, w tym religii, która według nich zniszczyła wielką słowiańszczyznę może uratować Polskę⁵³.

Kim dla zadrużan byli Słowianie? Nacją zdobywców i wojowników. Według członków ruchu nie wiedzieli czym jest kradzież, a w codziennej egzystencji charakteryzowali się działaniem pod dyktando surowych zasad oraz pogardą dla śmierci. Ich religia miała stanowić czynnik napędzający do rozwoju biologicznego. Aktywiści grupy byli pewni, iż trwanie w takiej społeczności skutkowałoby powstaniem wielkiej cywilizacji – gdyby nie ingerencja obcych narodów⁵⁴.

Największe pragnienie każdego z ludzi zostało przez członków Zadruży jasno określone: łaknęli potęgi, którą chcieli osiągnąć poprzez wyniesienie całego narodu polskiego do wielkości. Bódźce popychające ludzi do działania, wyznaczające kierunek czynów, to według tej filozofii: ideały, pragnienia, a także duchowa postawa. Aktywiści ruchu uważali naród polski, za nację wyjątkową⁵⁵. Takie podejście było charakterystyczne dla większości ideologii narodowych tamtego okresu. Co jednak w sytuacji, gdy historia państwa usnuta jest przegranymi powstaniem, błędnymi decyzjami czy wstydliwymi zdradami, często no polu bitwy? Zadrużanie znaleźni na to sposób. Można powiedzieć, że zastosowali tzw. mechanizm kozła ofiarnego, którym dla członków grupy stała się religia katolicka, Żydzi oraz kultura zachodnia.

Cechy wspólne koncepcji neopogańskich (w dwudziestoleciu międzywojennym)

Pierwszą cechą wspólną, obecną we wszystkich z opisanych przeze mnie ruchów jest ich antychrześcijański charakter. Ludzie związani przede wszystkim

⁵⁰ W. Słoncewicz, *Ciąg harmoniczny*, „Zadruża”, nr 1, 1938, s. 10.

⁵¹ H. Sz., *Słowianie „I-ej epoki zadrużnej”*, „Zadruża”, nr 2, 1939, s. 7.

⁵² W. Słoncewicz, *Ciąg harmoniczny*, „Zadruża”, nr 1, 1938, s. 10.

⁵³ J. Grzanka, *Próby zepchnięcia Sławii na zgubne tory*, „Zadruża”, nr 6-7, 1939, s. 1-2.

⁵⁴ L. Zasada, *Istota problemu słowiańskiego*, „Zadruża”, nr 6-7, 1939, s. 5.

⁵⁵ *Odezwa zadrużan*, „Kim jesteśmy”, „Zadruża”, nr 1, 1937, s. 1.

z Demiurgiem oraz Zadrugą upatrywali w chrześcijaństwie jednej z przyczyn słabości i upadku Polski. W zerwaniu z katolicyzmem oraz w powrocie do dawnych wierzeń widzieli jedyną nadzieję dla stworzenia wielkiej, słowiańskiej cywilizacji. Nieco inaczej chrześcijaństwo postrzegał Władysław Kołodziej, prekursor Koła Czcicieli Światowida, który chciał zaadoptować niektóre elementy religii dominującej w II RP z dawnymi wierzeniami słowiańskimi. Pozostali członkowie jego grupy często przejawiali jednak antychrześcijańską postawę.

Każdy z neopogańskich ruchów, analizowanego okresu był przekonany o wyższości Słowian (szczególnie narodu polskiego) nad innymi rasami⁵⁶. Dla rodzimowierców duże znaczenie miały więzy krwi – jej czystość, rozumiana jako niełączenie się z innymi nacjami. W „mieszaniu się krwi” widziano groźbę zagłady społeczeństwa, jego ostateczne unicestwienie. Człowiek w neopogańskich koncepcjach nie jest postrzegany jako jednostka, ale jako wspólnota. Jego samorozwój, dążenia, marzenia jest o tyle ważny, o ile w jakiś sposób może przyczynić się do ogólnego rozwoju zbiorowości.

Niezwykle ważną rolę odgrywa twórczość. Słowianie na inne narody mieli wpływać przede wszystkim przez element twórczy, a więc literaturę, naukę, myśl filozoficzną. Warto zaznaczyć, że główni myśliciele grup neopogańskich zazwyczaj byli również znanymi i cenionymi ludźmi pióra lub nauki. Według nich człowieka od świata zwierząt odróżniała przede wszystkim możliwość twórczego działania dla siebie oraz społeczeństwa. Członkowie poszczególnych ruchów byli autorami licznych utworów lirycznych sławiących wielką spuściznę Słowian, a także dzieł malarskich.

Kultywowanie przez członków obrzędów wzorowanych na dawnych słowiańskich wierzeniach było szczególnie charakterystyczne dla Ruchu Czcicieli Światowida, którzy chyba w największym stopniu starali się poznać dawną kulturę Słowian, m.in. poprzez organizowanie wykładów tematycznych oraz czytanie specjalistycznej literatury. Demiurg oraz Zadruza w dawnych wierzeniach słowiańskich widziały raczej świetne narzędzie do stworzenia nowej, wielkiej narodowej ideologii, która pozwoli zbudować imperium.

Podsumowanie

Pierwsze lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości były czasem rozwoju ideologii, które posiadały rozmaite spojrzenie na istotę ludzką. Ruchy neopogańskie wypracowały własne koncepcje, które w dobie rosnących nacjonalizmów państwowych, dla wielu jednostek wydawały się szczególnie kuszące. Idealizowanie rasy słowiańskiej, upatrywanie w narodzie polskim konstruktorów nowej, wielkiej cywilizacji przeciwstawiającej się, a w konsekwencji wiodącej prym nad innymi nacjami, konkretny wróg, odpowiedzialny za upadek Polski; wszystkie te ogólne hasła mają to do siebie, że zawsze podobają się pewnej części społeczeństwa.

⁵⁶ Należy nadmienić, że sam założyciel „Zadruży” nie propagował rasizmu, jednakże w jego czasopiśmie wielokrotnie pojawiały się teksty tego typu pisane przez innych autorów.

Nacjoniści, którzy z pewnych przyczyn, nie zgadzali się z ideologią chrześcijańską, dostali „własną wiarę”, czysto słowiańską, symbolizującą legendę wielkiej cywilizacji, która nigdy nie istniała.

Bibliografia

PUBLICYSTYKA

- Drzewica-Mojsiejewicz W., *Na nowym etapie historii*, „Zadruga”, nr 2, 1937.
 Grzanka J., *Próby zepchnięcia Sławii na zgubne tory*, „Zadruga”, nr 6-7, 1939.
 Grzanka J., *Wrogowie Sławii*, „Zadruga”, nr 4-5, 1939.
 H. Sz., *Słowianie „I-ej epoki zadružnej”*, „Zadruga”, nr 2, 1939.
 Mojsiejewicz W., *Genealogia sublitteratury*, „Zadruga”, nr 1, 1937.
 Nowica M., *O przełom w literaturze*, „Zadruga”, nr 1, 1939.
 Piniński, *Walka Kraka ze Smokiem*, „Zadruga”, nr 2, 1938.
 Pohost M., *Nacjonalizm jest naszym światopoglądem*, „Zadruga”, nr 6-7, 1938.
 Słoncewicz W., *Cechy kobiece u podstaw Polskiego charakteru Narodowego*, „Zadruga”, nr 2, 1937.
 Sienkiewicz A., *Wierni czterem twarzom*, „Argumenty”, nr 4, 1970.
 Stachniuk J., *Katolicyzm dynamiczny*, „Zadruga”, nr 5, 1938.
 Stachniuk J., *Rytm buntu pokoleń*, „Zadruga”, nr 2, 1937.
 Słoncewicz W., *Ciąg harmoniczny*, „Zadruga”, nr 1, 1938.
 Szukalski S., *Sławizm Sjonizmu a Nasze Żydzieje*, „Zadruga”, nr 4, 1938.
 Zasada L., *Istota problemu słowiańskiego*, „Zadruga”, nr 6-7, 1939.
 Zasada L., *Rozwój demograficzny Polski*, „Zadruga”, nr 3, 1938.
 Zasada L., *Wobec przewrotu w stosunkach ludnościowych w Polsce*, „Zadruga”, nr 11-12, 1938.
 Zbigniewski J., *Stale i zmienne elementy nacjonalizmu*, „Zadruga”, nr 1, 1938.
 Zimnicki P., *O ideologii grupy*, „Zadruga”, nr 2, 1937.
 Zimnicki P., *Zasadnicza antynomia dziejów Polski*, „Zadruga”, nr 1, 1937.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

- Bogucka M., *Staropolskie obyczaje w XVI-XVII wieku*, Warszawa 1994.
 Bruckner A., *Mitologia słowiańska i polska*, Warszawa 1980.
 Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003.
 Freud S., *Poza zasadą przyjemności*, Warszawa 2005.
 Freud S., *Wstęp do psychoanalizy*, tłum. S. Kempnerówna, W. Zaniewicki, Warszawa 2004.
 Gasiul H., *Psychologia osobowości. Nurty, teorie, koncepcje*, Warszawa, 2006.
 Gieysztor, A., *Mitologia Słowian*, Warszawa 1986.
 Grott B., *Religia. Cywilizacja. Rozwój. Wokół idei Jana Stachniuka*, Kraków 2003.
 Gulak P., *Odradzanie się kultury słowiańskiej w Polsce*, Będzin 2012.
 Hall C.S., Lindzey G., Campbell J.B., *Teorie osobowości*, Warszawa 2006.
Historia Polski w liczbach, z. 1: *Ludność. Terytorium*, red. Kubiczek i in., Warszawa 1994.
 Langer T., *Państwo a nierzymskokatolickie związki wyznaniowe w Polsce Ludowej*, Poznań 1967.
 Oleś P., *O osobowości praktycznie wszystko*, Warszawa 2006.
 Pervin L. A., *Psychologia osobowości*, Gdańsk 2002.
 Siedliński R., *Człowiek-Mit-Kultura. Filozofia społeczna i historiozofia Jana Stachniuka*, Toruń 2008.
 Stachniuk J., *Mit słowiański*, Wrocław 2006.
 Strutyński M., *Neopogaństwo*, Kraków 2014.
 Tomicka J., Tomicki R., *Drzewo życia: ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975.
 Urban K., *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (rys historyczny)*, Kraków 1996.
 Urbańczyk S., *Religia pogańskich Słowian*, Kraków 1947.
 Wacyk A., *Filozofia polska Zadruga*, Wrocław 1994.
 Wojewoda Z., *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1989*, Kraków 1994.
 Zadrozżyńska A., *Powtarzać czas początku*, cz. 1: *O świętowaniu dorocznych świąt w Polsce*, Warszawa 1985.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Łapiński M., Szczepański T., *Czczciele Polski pogańskiej*, „Karta”, 1996, nr 19.
- Michalik A., *Neopogaństwo-teologia-kościół*, [w:] *Neopogaństwo. Nowe czasy stare idee*, red. J. Królikowski, Poznań 2001.
- Pręcikowski L.S., *Kalendarz Słowiański* – środowisko neopogańskich mistyków w Polsce w latach 1946-1947, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 1998, nr 61.
- Tomasiewicz J., *Demirug jako przykład neopoganizmu rasowo – nacjonalistycznego*, „Ex Nihilo”. *Periodyk Młodych Religioznawców*, 2012, nr 7.

NETOGRAFIA

- <https://www.gov.pl/web/mswia/rejestr-kościołow-i-innych-związkowwyznaniowych> [dostęp: 7 I 2022].
- <https://www.facebook.com/groups/rodzimowierstwo> [dostęp: 24 XII 2021]



An individual and neopaganism in the Second Polish Republic

This article deals with the issue of neopagan movements in the interwar period, with particular emphasis on the *Zadruga* group. The territorial framework is the area identical to the borders of the Second Polish Republic. The text presents the group's attitude toward nationalism, Catholicism, and the Jewish minority. It also describes the main ideological assumptions of the formation, as well as distinguishes common features and those that differ from other groups that draw on Slavic beliefs. The main sources are press materials published in the „Zadruga” magazine.

Keywords: neopagan, Zadruga, Władysław Kołodziej, religion, nationalism